

ADRIANA CIESIELSKA

POMIĘDZY ETNICZNOŚCIĄ A REGIONALIZMEM  
UWAGI METODOLOGICZNE NA MARGINESIE DYSKUSJI  
O ETNOGENEZIE SŁOWIAN

BETWEEN ETHNICITY AND REGIONALISM  
SOME METHODOLOGICAL REMARKS CONCERNING THE DISCUSSION  
ABOUT SLAVONIC PEOPLE

Ethnicity became one of the most important area of study in Polish archaeology on the turn of the 20<sup>th</sup> and 21<sup>st</sup> century. We can observe very violent discussion in Polish archaeological literature concerning the ethnogenesis of Slavs. This discussion appears to be a fascination area of study in itself because it shows an enormous methodological richness of our discipline.

KEY WORDS: ethnicity, culture, primordial ties, communicative communities

W polskiej literaturze archeologicznej schyłku XX i początku XXI wieku obserwujemy odrodzenie się zainteresowania etnogenезą Słowian. Toczącą się dyskusję można analizować na kilku płaszczyznach, przykładowo – rozpoczynając od zagadnień związanych z etyką naukową czy od kwestii metodologicznych. Podobnie jak dyskusja, wielowymiarowe jest samo zagadnienie etnogenezy Słowian. Jest to zarazem problem językoznawczy, historyczny, archeologiczny i antropologiczny. Konieczność prowadzenia badań interdyscyplinarnych nad tą problematyką postulowano już krótko po zakończeniu II wojny światowej (por. Hensel 1947; 1957).

W niniejszym artykule chciałabym się skoncentrować tylko i wyłącznie na warstwie metodologicznej toczącej się dyskusji. Chciałabym zwró-

cić uwagę na pewien nieład metodologiczny, który, moim zdaniem, ewidentnie zdominował najnowsze publikacje.

Dla mnie, osoby zajmującej się teorią społeczną w archeologii, tocząca się właśnie dyskusja jest zjawiskiem ze wszech miar fascynującym, albowiem ujawniającym niezwykle bogactwo i złożoność metodologiczną naszej dyscypliny.

Na wstępie chciałabym również sformułować tezę, że wzrost zacierzewienia dyskusji, który narasta wraz z jej rozwojem, wynika, w dużej mierze, z braku zrozumienia podstawowych zagadnień metodologicznych, leżących u podłoża omawianego problemu. W rezultacie do chwili obecnej uzyskaliśmy sytuację, w której każda ze stron wciągniętych w dyskusję, patrząc i pisząc o tym samym zagadnieniu, posługuje się własnym językiem, bę-

dącym odzwierciedleniem własnego sposobu postrzegania przeszłości.

Tocząca się dyskusja została wznowiona jedną z istotniejszych publikacji we współczesnej archeologii polskiej – artykułem Henryka Mamzera zatytułowanym *Problem etniczny w archeologii*, który ukazał się w 1999 roku. W roku 2000 Przemysław Urbańczyk opublikował książkę *Władza i polityka we wczesnym średniowieczu*. Odpowiedzią na prezentowane poglądy była praca zbiorowa *Cień Światowita, czyli pięć głosów w sprawie etnogenezy Słowian* pod redakcją Andrzeja Kokowskiego, wydana w 2002 roku. Ta praca z kolei wywołała lawinę artykułów polemicznych, z których wymienię tylko kilka: *Cień Światowita* Tadeusza Malinowskiego z 2003 roku; referat Janusza Piontka *Populacje ludzkie z dorzecza Odry i Wisły w okresie wpływów rzymskich i we wczesnym średniowieczu. Zróżnicowanie morfologiczne i analiza paleodemograficzna* wygłoszony w Poznaniu; artykuł Witolda Mańczaka *Zagadnienie Praojuzczyzny Słowian* z 2003 roku. Kolejnym głosem w dyskusji jest artykuł polemiczny Michała Parczewskiego

*Współczesne poglądy w sprawie etnogenezy oraz wielkiej wędrówki Słowian* z 2004 roku.

Na obrzeżach toczącej się dyskusji pojawiły się również interesujące prace, między innymi *Kształtowanie się Słowiańszczyzny Północno-Zachodniej* Marka Dulnicza.

Pozornie dyskusja toczy się w obronie dwóch różnych ujęć etnogenezy Słowian, nazywanych potocznie koncepcją allochtoniczną i autochtoniczną. Twórcami pierwszej koncepcji (allochtonicznej) są: K. Moszyński, H. Ułaszyn, K. Godłowski. Uczniem i kontynuatorem K. Godłowskiego jest Michał Parczewski. Za twórcę drugiej koncepcji uważany jest Józef Kostrzewski, a często przyjmuje się również, że jej odrębny obraz stworzył Jan Żak.

Po wnikliwej analizie metodologicznej uważam, że dyskusja tak naprawdę nie dotyczy dwóch modeli etnogenezy Słowian, ale głównym elementem ją wywołującym są dwa różne, niezależne od siebie, sposoby postrzegania etniczności, które nazwę umownie: genetycznym i instrumentalnym (za: Jones 1998). Postawioną tezę postaram się uzasadnić poniżej.

## 1. ETNICZNOŚĆ POSTRZEGANA W SPOSÓB GENETYCZNY

Do pierwszego z prezentowanych sposobów postrzegania etniczności należą, moim zdaniem, nie tylko poglądy Kazimierza Godłowskiego i Michała Parczewskiego, ale również Józefa Kostrzewskiego, Stanisława Kurnatowskiego i Janusza Piontka.

Genetyczny sposób postrzegania etniczności jest typowy dla archeologii niemieckiej i środkowoeuropejskiej, w tym oczywiście polskiej.

Podstawowym założeniem tego ujęcia jest teza, że etniczność to cecha wrodzona i statyczna. Wrodzona dlatego, iż zakłada się, że etniczność nabyta jest w chwili urodzenia. Pochodzenie rodziców (i innych przodków) determinuje etniczność. Statyczna, albowiem przyjmuje się również, iż nabyta w chwili urodzenia etniczność wpływa i kształtuje całe dalsze społeczne funkcjonowanie człowieka. W tym ujęciu nie dopuszcza się myśli, że etniczność może podlegać zmianom w trakcie trwania życia człowieka (Jones 1998, 65-72).

W tym ujęciu etniczność bardzo silnie związana jest z pokrewieństwem biologicznym. Jawi się

ona jako rezultat urodzenia się i wychowania w konkretnej grupie społecznej.

W polskiej literaturze archeologicznej bardzo rzadko używa się pojęcia „etniczności”, najczęściej pisze się i mówi o „etnosie”. „Etnos” definiowany jest wprost jako „grupa społeczna o wspólnych cechach biologicznych i kulturowych” (Hensel 1973).

Takie „kulturowo-biologiczne” definiowanie etnosu ma swoje korzenie w antropogeografii Fryderyka Ratzla. Prace Ratzla stanowiły zaplecze koncepcyjne niemiecko-austriackiej szkoły kulturowo-historycznej, w tym podstawę teoretyczną metody Gustawa Kossinny i prac etnografa Kazimierza Moszyńskiego. Tymi drogami idee te trafiły również do archeologii polskiej (Ciesielska 2002, 19-24).

Definiowanie etnosu jest także nierozzerwalnie związane z rozkwitającymi w XIX wieku nacjonalizmami. Właśnie nacjonalizmy sprawiły, że etnos utożsamiono z narodem, a dokładniej naród zaczęto postrzegać jako kategorię historyczną etnosu

(Żak 1974). Apogeum rozwoju XIX-wiecznych nacjonalizmów związane jest z powstaniem i rozprzestrzenieniem się idei państwa jako ojczyzny jednego tylko narodu, a skoro naród był rozwiniętą formą etnosu, to przyjęto również, iż jeden naród musi pochodzić od jednego etnosu, a jeden etnos musi mieć tylko jedną praojczyznę (prakolebkę).

Ten sposób myślenia o etniczności ukształtował większość koncepcji etnogenetycznych, nie tylko odnoszących się do etnogenezy Słowian.

Paradoksalnie, ten genetyczny i zarazem statyczny sposób definiowania etniczności ułatwił formułowanie poglądów na temat wędrówek ludów. Przyjmując, że etnos to grupa społeczna związana przede wszystkim więzami krwi, łatwiej można wyobrazić sobie możliwość przesiedlania się, na odległe nieraz obszary, dużej liczby członków jednej tylko grupy etnicznej. Niebagatelny, ale również do końca niepoznany, wpływ na taką postawę badawczą archeologów miały masowe przesiedlenia ludności, zarówno niemieckiej, jak i polskiej, po II wojnie światowej (Haerke 1998).

Przedstawione powyżej cechy, charakterystyczne dla genetycznego ujęcia etniczności, obecne są zarówno w autochtonicznej, jak i allochtonicznej koncepcji etnogenezy Słowian.

Obie koncepcje opierają się na metodzie retrogresywnej. Punktem wyjścia dla Józefa Kostrzewskiego (1961) jest zasięg Słowian we wczesnym średniowieczu. Punktem wyjścia dla Kazimierza Godłowskiego (1979) są źródła pisane, w których po raz pierwszy pojawiły się informacje o Słowianach. Dlatego właśnie dla Józefa Kostrzewskiego obszarem słowiańskim jest olbrzymi obszar sięgający od Odry i Łaby na zachodzie po dorzecze Dniepru na wschodzie. Kazimierz Godłowski, na podstawie wzmianek Prokopa z Cezarei i Jordanesa, datowanych na pierwszą połowę VI wieku, przyjmuje, że w tym czasie siedziby Sklawinów i Antów znajdowały się na obszarze od Dolnego Dunaju po Dniepr, samych zaś Sklawinów umieszcza wzdłuż Karpat aż po źródła Wisły.

Koncepcje obu autorów opierają się jednak na innym rozumieniu kultury archeologicznej. Dla Kazimierza Godłowskiego każda zmiana kultury materialnej odpowiada zmianie etnosu. Z tego względu przyjmuje, że w czasie gdy Słowianie pojawiają się po raz pierwszy w źródłach pisanych,

odpowiada im bardzo charakterystyczna i wyraźnie wyodrębniająca się kultura archeologiczna. Zdaniem Godłowskiego, kulturę słowiańską VI wieku charakteryzowały przede wszystkim: słaby stopień rozwoju wyspecjalizowanej wytwórczości rzemieślniczej, odzwierciedlony w powrocie do ceramiki ręcznie lepionej i starszych, prymitywniejszych form wytopu żelaza; dominacja niewielkich osad otwartych, często tworzących wyraźne zgrupowania i położonych na niewysokich terasach nadrzecznych lub w dolinach rzek; charakterystyczna forma domostwa, to znaczy niewielkie, kwadratowe ziemianki z umieszczonym w narożniku piecem lub paleniskiem; charakterystyczny obrządek pogrzebowy – ciałopalny z bardzo ubogim wyposażeniem grobu.

Kazimierz Godłowski, w oparciu o bardzo ścisłe utożsamienie etnosu z kulturą archeologiczną przyjmuje, że obszar praojczyzny Słowian znajdował się tam, gdzie najwcześniej pod względem chronologicznym pojawiły się cechy typowe dla uznanej za słowiańską kultury materialnej. W ten sposób jako praojczyznę Słowian uznał jeden, i tylko jeden, obszar – górną i północną część środkowego dorzecza Dniepru.

Józef Kostrzewski natomiast przyjął, że jeśli następujące po sobie kultury łączy wiele cech wspólnych, to mogą reprezentować różne stadia rozwojowe tej samej grupy etnicznej. W takiej sytuacji zmiana ulega tylko kultura materialna, a zachowana zostaje ciągłość zasiedlenia.

Dlatego też Józef Kostrzewski skoncentrował się na poszukiwaniu podobieństw elementów kultur materialnych od wczesnego średniowiecza wstecz. Oparł się przy tym najpierw na materiałach pochodzących z osad, następnie dopiero z cmentarzysk i depozytów. W rezultacie swych badań sformułował tezę o prasłowiańskości kultury łużyckiej, sięgającej przełomu II i III okresu epoki brązu.

W tych dwóch koncepcjach, z mojego punktu widzenia, najistotniejsze jest pojęcie etnosu jako grupy społecznej charakteryzującej się wspólną kulturą (przede wszystkim materialną, bo tylko taka jest uchwytana w badaniach archeologicznych). W koncepcjach tych nie ma miejsca na pogłębioną refleksję o etniczności.

Obie koncepcje należą do nurtu teoretycznego zwanego archeologią tradycyjną, w którym głów-

nym założeniem badawczym jest obiektywizm. Można także przyjąć, że równie obiektywny jest opis grup społecznych żyjących w przeszłości. Opis etnosów można porównać do opisu grupy społecznej przez badacza pozostającego na zewnątrz tej grupy i postrzegającego grupę z innej, odleglejszej perspektywy. Z takiej zewnętrznej perspektywy odnosimy wrażenie, że spójność grupy manifestuje się w jednorodnej kulturze (w naszym wypadku kulturze materialnej). Niestety, z tej perspektywy nie możemy nic powiedzieć o regułach kształtujących na co dzień życie społeczne grupy, jak również, co najważniejsze, niemożliwa do ustalenia jest rola jednostki w tworzeniu i rozwoju tej kultury. Możemy odnieść tylko wrażenie, że wszyscy członkowie grupy (prawdopodobnie od momentu urodzenia) przestrzegają reguł kulturowych.

Ewidentnie genetyczna definicja etniczności obecna jest też w artykułach Stanisława Kurnatowskiego (1977) i Janusza Piontka (1992). Obaj auto-

rzy w badaniach zagadnienia etnogenezy Słowian oparli się na modelach paleodemograficznych, przyjmując za zmienne charakteryzujące grupę społeczną stan i dynamikę biologiczną grupy.

Obaj badacze dochodzą do wniosku, że obszary położone w dorzeczu Dniepru, ze względu na bardzo niski wskaźnik stanu i dynamiki biologicznej populacji, nie mogą być obszarami uważanymi za praojczyznę Słowian. Najbardziej prawdopodobne, z paleodemograficznego punktu widzenia, wydają się koncepcje lokujące praojczyznę Słowian na znacznym obszarze od Odry na zachodzie po Dniestr na wschodzie.

Z mojego punktu widzenia najistotniejsze jest tutaj również definiowanie etnosu, tym razem jako grupy społecznej (dokładnie: populacji), charakteryzowanej przede wszystkim za pomocą wskaźników biologicznych. Jest to kolejny dobry przykład zastosowania w archeologii genetycznego sposobu rozumienia etniczności.

## 2. INSTRUMENTALNY SPOSÓB ROZUMIENIA ETNICZNOŚCI

Początek innemu niż genetyczne ujęciu etniczności dała wydana w 1969 roku praca Frederika Bartha *Ethnic Groups and Boundaries*. W tej pracy położono nacisk na rolę tożsamości, samoświadomości, samodzielnego określania własnej przynależności do grupy społecznej. Percepcja, postrzeganie samego siebie, porównywanie siebie z innymi stają się najważniejsze w definiowaniu etniczności.

W tym ujęciu zaprzestano postrzegać etniczność jako cechę wrodzoną, a przez to niezmienną. W wymiarze jednostkowym etniczność jest nadal uwarunkowana przez środowisko społeczno-kulturowe, z którego człowiek pochodzi. Uwarunkowanie to nie jest jednak tożsamy ze zdeterminowaniem etniczności.

Etniczność jawi się jako zjawisko wielowymiarowe, a różne jej wymiary aktywizowane są w różnych kontekstach społecznych. Oznacza to, że w płaszczyźnie jednostkowej manifestowanie etniczności zależy nie tylko od pochodzenia, ale i od sytuacji społecznej, gospodarczej i politycznej. Możliwe jest zatem posiadanie różnych, istotnych w różnych sytuacjach, lecz emocjonalnie autentycz-

nych, etniczności i ich symbolizowanie (Jones 1998, 72-79).

Również dynamiczna i sytuacyjna natura identyfikacji etnicznej zaakcentowana jest w płaszczyźnie grupowej. W perspektywie grupowej etniczność jawi się jako jeden z istniejących typów więzi społecznych. Tego rodzaju więź występuje w różnych pod względem liczebności grupach ludzkich. Jest obecna wszędzie tam, gdzie poszczególne grupy porównują się wzajemnie i definiują swoją odrębność poprzez odwołanie się do własnego pochodzenia, cech kultury, terytorium, języka etc. Więż ta staje się szczególnie silna i bardziej uświadamiana w momencie zewnętrznego zagrożenia, natomiast może ulec osłabieniu, ale nie zanika, w okresach stabilizacji i spokoju (Nowicka-Rusek 2003, 193-205).

Do tego sposobu definiowania etniczności nawiązuje Przemysław Urbańczyk w dwóch artykułach: *Zmiany struktur władzy w północnej części Europy Środkowej w I tysiącleciu n.e.* i *Goci na ziemiach polskich* z roku 1999.

Dla Przemysława Urbańczyka zarówno etniczność gocka, jak i etniczność słowiańska (w tym

wczesnopolska) są świadomym konstruktem stworzonym przez grupę i pielęgnowanym przede wszystkim przez elity władzy.

W świetle drugiego z wymienionych wyżej artykułów P. Urbańczyka, etniczność Gotów jest zjawiskiem kulturowym obserwowalnym najwcześniej w rejonie dolnej Wisły. Goci lokalizowani są na tym obszarze od końca I w. n.e. przez Tacyta, a następnie przez Klaudiusza Ptolemeusza w pierwszej połowie II w. n.e. W oparciu o źródła pisane, jako „gocka” identyfikowana jest archeologiczna kultura wielbarska.

Ponieważ P. Urbańczyk zakłada wyraźnie instrumentalną definicję etniczności, odrzuca poglądy archeologów tradycyjnych, mówiący o wędrówce Gotów ze Skandynawii, a wynikający z dosłownego odczytania przekazu Jordanesa. Zdaniem P. Urbańczyka, etniczność gocka, kształtująca się w I w. n.e. nad dolną Wisłą, jest rezultatem wzrostu spójności lokalnych społeczeństw w warunkach intensywnych, dalekosiężnych kontaktów handlowych. P. Urbańczyk zakłada również, iż najpierw pojawia się wśród lokalnych społeczności poczucie wspólnoty, owa więź społeczna jednocząca grupę, a dopiero po pewnym czasie, w rezultacie działania czynników zewnętrznych, pojawia się potrzeba i konieczność materialnego zamianifestowania owej więzi społecznej. Przyczyn rozwoju materialnej symboliki identyfikacji społecznej, w tym konkretnym przypadku, P. Urbańczyk dopatruje się w rywalizacji i konkurencji handlowej lub w eksploatacji tych samych zasobów środowiska. W sytuacjach konfliktowych bardzo ważną staje się opozycja my – inni, w domyśle my – obcy, nasi wrogowie.

Z tego artykułu wynika również wyraźnie, że tak definiowana etniczność obserwowalna jest tylko w nikłym stopniu w kulturze materialnej. Autor zwraca również uwagę na zjawisko „spóźnionego” manifestowania własnej tożsamości za pośrednictwem cech kultury materialnej. W przypadku etniczności gockiej, na podstawie tylko i wyłącznie źródeł pisanych, możemy przyjąć, że więź społeczna łącząca Gotów ukształtowała się znacznie wcześniej, niż znalazło to swój wyraz w kulturze materialnej, a przez to stała się uchwytna przez pryzmat źródeł archeologicznych.

Podobnie P. Urbańczyk postrzega kształtowanie się etniczności słowiańskiej (w tym wczes-

nopolskiej). Autor identyfikuje datowaną na VI wiek n.e. kulturę słowiańską ze społecznościami o prostej organizacji społecznej i egalitarnej strukturze władzy, opartymi na samowystarczalnej, niewyspecjalizowanej gospodarce rolnej. Taka struktura społeczna miała być efektem kryzysu i przemian społeczności hierarchicznych, opartych na strukturze wodzowskiej, funkcjonujących w okresie wpływów rzymskich. W odniesieniu do tego typu społeczności nie możemy mówić o jednolitej, „słowiańskiej” etniczności. Powstanie więzi etnicznych jest, zdaniem autora, zjawiskiem stosunkowo późnym, wynikającym z rozwoju kontaktów zarówno politycznych, jak i handlowych z różnymi innymi społecznościami ówczesnej Europy, a zwłaszcza z Awarami, Arabami i państwem Franków. W rezultacie zaistniałych kontaktów, w dość jednorodnych, rolniczych społecznościach, zaczynają pojawiać się tendencje centralizacyjne, dające w efekcie hierarchizację społeczną i instytucjonalizowanie sfery ideologicznej. W tym kontekście zatem nie możemy mówić o etnosie słowiańskim, a etniczność wczesnopolską możemy postrzegać jako zjawisko kulturowe pojawiające się bardzo późno i ściśle związane z tworzeniem się państwa piastowskiego.

Instrumentalny sposób definiowania etniczności obecny jest również w artykule Henryka Mamzera (1999). Autora nie interesuje jednak stricte zagadnienie etnogenezy Słowian, ale swoją uwagę kieruje na kontekst tworzenia wiedzy archeologicznej i społeczne funkcjonowanie archeologii. Odniesienie instrumentalnego sposobu definiowania etniczności do kontekstu tworzenia wiedzy archeologicznej przyczyniło się w rezultacie do sformułowania stwierdzenia, że badane przez archeologów wspólnoty etniczne to wspólnoty skonstruowane przez archeologów w rezultacie działania określonych, jak najbardziej współczesnych, warunkowań społeczno-politycznych.

Zaprezentowane powyżej dwa sposoby definiowania etniczności tak naprawdę nie wykluczają się wzajemnie. W obu z nich zaakcentowane są dwie różne grupy cech. Jak napisałam wcześniej, genetyczny sposób definiowania etniczności można określić jako postrzeganie grupy od zewnątrz, dlatego że przede wszystkim zwracamy uwagę na po-

dobieństwa, na cechy jednoczące całą grupę. W instrumentalnym sposobie definiowania etniczności jest dokładnie odwrotnie, interesuje nas grupa od środka, reguły wpływające na jej spójność oraz stosunek jednostek do grupy społecznej. Dla-

tego w pierwszym ujęciu interesuje nas to co identyczne dla wszystkich, a w drugim ujęciu samoświadomość, percepcja członków grupy. Dwie powyższe koncepcje są zmianą perspektywy postrzegania grupy etnicznej.

### 3. KONCEPCJA „WSPÓLNOT KOMUNIKATYWNYCH” A PROBLEM ETNOGENEZY SŁOWIAN

Jan Żak, jako pierwszy archeolog polski, w artykule z 1974 roku, świadomie nawiązał, a nawet powiedzieć można, iż odkrył dla archeologii polskiej, ideę wspólnot komunikatywnych rozwiniętą przez poznańskiego językoznawcę Ludwika Zabrockiego. Idea ta okazała się niezwykle przydatna dla przełamania genetycznego ujęcia etniczności.

Dla zrozumienia poglądów Jana Żaka najważniejsze są dwa jego artykuły: *Słowianie i Germanie w prahistorii polskiej i niemieckiej*, pochodzący z 1974 roku, oraz *O kontynuacji i dyskontynuacji społecznej i kulturowej na ziemiach nadodrzańskich i nadwiślańskich w V-VI w. n.e.* z 1984 roku.

W 1974 roku Jan Żak bardzo szczegółowo zdefiniował etnos, pisząc, co następuje:

„Etnos jest ludzką wspólnotą komunikatywną o określonej kulturze (rozumianą najszerzej), jest jej wytworem, twórcą i nosicielem. Egzystencja etnosu zakłada genetycznie istnienie odrębnej kultury o nastawieniu wartościującym, (...) kulturę tę nazwiemy umownie etnokulturą. W społecznościach plemiennych – pradziejowych tworzą się zasadniczo: 1) określona pradziejowa wspólnota kulturowa (treść etnokultury) i 2) określona wspólnota językowa (jedna z głównych, a jedynie uchwytana forma zewnętrzna etnokultury), obie we współzależności (względnej) z populacją i ekosferą”.

Z tej definicji etnosu wynika, że istotnymi cechami w definiowaniu etnosu są również: 1) język; 2) kultura; 3) populacja określana w oparciu o cechy biologiczne. Etniczność jest więc zjawiskiem znacznie bardziej złożonym, którego jednym tylko komponentem może być populacja.

Następnie, w artykule z 1984 roku, Jan Żak całkowicie przeformułował zagadnienie etnogenezy. Przyjmując najprawdopodobniej, że etniczność nie

jest tożsama z pokrewieństwem biologicznym, a ma wiele wspólnego ze wzrostem świadomości lokalnych społeczności, swym przedmiotem badań uczynił kontynuację osadniczą na obszarze dorzecza Odry i Wisły. Upraszczając nieco, można przyjąć, że w artykule tym Jan Żak nawiązał ściślej do zagadnień szeroko rozumianego regionalizmu.

Badacz, zainspirowany marksistowskim ujęciem rozwoju społecznego, skonstruował model przedstawiający przemiany społeczno-gospodarcze na przełomie V i VI wieku n.e. w dorzeczu Odry i Wisły. Rozwój postrzegany jest jako rezultat ścierania się sprzecznych elementów składowych w obrębie jednego systemu społeczno-kulturowego.

Spółeczność okresu wpływów rzymskich, zdaniem autora, to społeczeństwo homogenne, opierające się zasadniczo nadal na więzi rodowej, z dynastiami, elitą arystokratyczną i grupą półzawodowych wojów. Podstawą gospodarczą tej wspólnoty jest uprawa roli i chów zwierząt, a rozwarstwienie społeczne spowodowane jest narastającym bogactwem, będącym rezultatem wojny grabieżczej i wymiany dalekosiężnej.

Powodem kryzysu, a zarazem główną przyczyną zmiany struktury społecznej, miały być, zdaniem Jana Żaka, nierozwiązywalne sprzeczności wewnętrzne pomiędzy interesami mas plemiennych a interesami elity; dodatkowymi źródłami konfliktu miały być trudności natury gospodarczej, związane ze sposobem uprawy roli, który doprowadził do kryzysu ekologicznego, oraz zanik wymiany dalekosiężnej, wynikający z upadku Imperium Romanum.

Kryzys gospodarczy powoduje zubożenie, a przez to utratę autorytetu przez elitę (arystokrację) plemienną. Bunt grup niezadowolonych z istniejącej sytuacji doprowadził do rozsadzenia ist-

niejących instytucji rodowych i plemiennych oraz dezintegracji układu plemiennego.

W wyniku przemian przestaje funkcjonować układ rodów i układ plemienny o charakterze demokracji militarnej. Jednocześnie kryzys to też mobilizacja aktywności innych grup społecznych, chcących polepszenia swego położenia. Bódcze dla ponownego rozwoju mogą powstawać wbrew intencjom arystokracji plemiennej. Doprowadziło to do powstania nowej struktury społecznej, w której więź terytorialna, w połączeniu z prywatną własnością ziemi i narzędzi produkcji, staje się najistotniejsza.

Model Jana Żaka, jak widzimy, odnosi się wyłącznie do zmian społeczno-gospodarczych na wybranym terenie. Jako model marksistowski, jest zarazem modelem systemowym, uwzględniającym podstawowe podsystemy, jak gospodarkę, społeczeństwo i kulturę. Jest to zatem model przełamujący tylko i wyłącznie genetyczne ujęcie etniczności poprzez wprowadzenie elementów charakterystycznych dla modelu instrumentalnego. W ten sposób etniczność można ująć jako zjawisko częściowo tylko uwarunkowane przez czynniki biologicz-

ne, obok których należy uwzględnić także czynniki gospodarcze i polityczne.

Kolejnym polskim archeologiem, świadomie nawiązującym do koncepcji wspólnot komunikatywnych, jest Stanisław Tabaczyński (1998). Jego pracę potraktować można jako próbę przewyciężenia długotrwałej krytyki bezpośredniego utożsamiania kultur archeologicznych z konkretnym etnosem. Stanisław Tabaczyński definiuje kulturę archeologiczną tylko i wyłącznie jako jednostkę taksonomiczną, porządkującą materiał archeologiczny zgodnie z przyjętymi kryteriami chronologicznymi i chorologicznymi. Wspólnota komunikatywna jest dla niego kategorią socjolingwistyczną, opisującą grupę społeczną ukształtowaną w rezultacie działania różnych czynników: społecznych, politycznych, gospodarczych, kulturalnych, religijnych etc. Podobnie jak u Jana Żaka, również w pracy Stanisława Tabaczyńskiego mamy do czynienia z udaną próbą przełamania genetycznego ujęcia etniczności. Jednocześnie autorowi udało się zaakcentować niezwykle trudność związaną z badaniem kwestii etnicznych przez pryzmat źródeł archeologicznych.

#### 4. KONCEPCJE ETNICZNOŚCI W ARCHEOLOGII EUROPEJSKIEJ (ARCHEOLOGII PROCESUALNEJ, POSTPROCESUALNEJ I POSTSTRUKTURALNEJ)

Etniczność jawi się jako wysoce kontrowersyjny obszar badań również w archeologii europejskiej. Aby lepiej zrozumieć dyskusję toczącą się wokół etnogenezy Słowian, a zarazem wokół etniczności w archeologii polskiej, warto może także przez moment przyjrzeć się już zakończonej europejskiej dyskusji, dotyczącej tej problematyki.

Zmiany w archeologii europejskiej następują wraz ze sformułowaniem instrumentalnego ujęcia etniczności. Pierwsze nawiązanie do tego ujęcia dostrzec można już w pracach Kurta Odnera (1983; 1985), poświęconych etnogenezie ludu Saami. W pracy tej po raz pierwszy etniczność potraktowana jest jako proces obejmujący uświadamianie sobie różnic pomiędzy grupami ludzkimi. Różnice te są stale kształtowane. Z jednej strony wpływają na interakcje między członkami różnych grup, z drugiej są przez te interakcje reprodukowane

i transformowane w procesie życia społecznego. Analiza Kurta Odnera skoncentrowana jest wokół powstania etniczności Saami i jej utrzymywania dzięki interakcjom z innymi grupami etnicznymi. Zdaniem autora, etniczność Saami wyrosła z procesu różnicowania i specjalizacji ludów zamieszkujących obszar wokół Zatoki Fińskiej na początku naszej ery. Z metodologicznego punktu widzenia można dostrzec duże podobieństwa pomiędzy sposobem badania etniczności Saami zaprezentowanym przez Kurta Odnera a omówionym przeze mnie wcześniej sposobem badania etniczności gockiej i słowiańskiej, zastosowanym przez Przemysława Urbańczyka.

Zainteresowanie etnicznością obecne jest także w ramach archeologii postprocesualnej. Do tego nurtu zaliczyć można próbę opracowania teoretycznych podstaw rozumienia etniczności podjętą przez

Sion Jones (1998). S. Jones, próbując, podobnie jak w archeologii polskiej Jan Żak i Stanisław Tabaczyński, przezwyciężyć ograniczenia genetycznego ujęcia etniczności, odwołała się do koncepcji habitusu P. Bourdieu, budując w ten sposób pomost pomiędzy dwoma, pozornie opozycyjnymi ujęciami etniczności: genetycznym i instrumentalnym.

Koncepcja habitusu jest częścią tzw. teorii praktyki, rozwiniętej przez niedawno zmarłego (w 2002 roku), francuskiego socjologa P. Bourdieu (1977). Według niego, jednostki działają w tle struktury kodów i reguł kulturowych, w różny sposób. Pomimo różnego działania jednostek możliwe jest wyszczególnienie wspólnoty interesów w obrębie grupy i tradycji historycznej. Pojęcie habitusu określa dokładnie te trwałe wzory działań, znajdujące się pomiędzy kodami kultury a praktyką. Do tak zdefiniowanego habitusu należy zarówno znajomość określonych reguł strukturujących kulturę, jak i logika, praktyczna wiedza, kompetencja językowa i kulturowa. Najogólniej można powiedzieć, że habitus to wiedza o tym, jak sobie radzić w społeczeństwie. Jednostki, w rezultacie praktyk uwarunkowanych przez habitus, kontrolują swoje działania i przez to potrafią zrozumieć i dopasować się do istniejących struktur społeczeństwa. W konsekwencji powstają regularne wzory zachowań, które sprowadzić można do kilku norm i reguł. Zachowanie takie zależne jest od kontekstu, gdyż ma wymiar strategiczny i praktyczny. Efekt zachowań własnych i cudzych podlega osądzeniu i wartościowaniu, prowadzi to do wypracowania *consensusu* znaczeń, harmonii, doświadczeń i homogeniczności habitusu. Habitus przekazywany jest z pokolenia na pokolenie, w trakcie działania, jednocześnie podlegając przetworzeniu.

Tworząc własną koncepcję etniczności, S. Jones (1998, 72-79) jako habitus traktuje środowisko społeczno-kulturowe, z którego pochodzi człowiek. Środowisko to niewątpliwie odgrywa ważną rolę w określaniu tożsamości człowieka, bowiem jest to system pewnych możliwości warunkujących funkcjonowanie człowieka w społeczeństwie. Warunkujących też wyobrażenie człowieka o sobie samym. Możliwości te nie determinują jednak etniczności człowieka. Są tylko potencjalne, możliwe do realizacji. Jednocześnie są zjawiskiem wielowymiarowym, to znaczy: w różnych

kontekstach może dojść do uaktywnienia się różnych wymiarów etniczności. Dlatego też możliwe staje się manifestowanie różnych, istotnych w różnych sytuacjach, lecz zawsze emocjonalnie autentycznych etniczności.

Koncepcja S. Jones podkreśla bardzo sytuacyjny i płynny charakter etniczności. Jest to niewątpliwie pozytywny aspekt związany z odwołaniem się do koncepcji habitusu. Tego rezultatu nie osiągnęlibyśmy, odwołując się do koncepcji „wspólnot komunikatywnych”.

Jednocześnie zaakcentować należy problem, podniesiony przez Stanisława Tabaczyńskiego, jakim jest niezwykła trudność badania zjawiska etniczności przez pryzmat źródeł archeologicznych. Ujęcie etniczności zaprezentowane przez S. Jones ujawniło, że archeolodzy nie zawsze są w stanie wskazać, które artefakty są wskaźnikami przynależności etnicznej. Dla przełamania z kolei tej niemożności odwołano się do pojęcia „stylu”.

Niezwykle istotne dla poszukiwań możliwości badania etniczności przez pryzmat kultury materialnej jest wydzielenie stylu emblematycznego i potwierdzającego, dokonane przez P. Wiessner (1983, 1985, 1989). Styl emblematyczny, zdaniem P. Wiessner, to formalne zróżnicowanie cech kultury materialnej, mające wyodrębnionego nadawcę i określonych adresatów, przekazujące jednoznaczную informację o świadomym pokrewieństwie bądź tożsamości społecznej. Styl potwierdzający natomiast, zdaniem P. Wiessner, to formalne zróżnicowanie cech kultury materialnej, przekazujące informacje dotyczące jednostek.

Według P. Wiessner, kontekst i warunki społeczne są najistotniejsze w formowaniu się stylu. Każde społeczeństwo charakteryzuje się zwyczajowymi sposobami produkcji różnych artefaktów. Te sposoby produkcji dostarczają podstaw do określania etniczności jako różnicy „my”/„oni”. Jednak rzeczywisty wpływ ma określony kontekst – warunki, w jakich zachodzi porównanie kulturowe. Pojawianie się i powtarzanie takich kontekstów wpływa na instytucjonalizację poszczególnych różnic i podobieństw w niektórych sytuacjach, takich jak stan zagrożenia, konflikt lub rywalizacja międzygrupowa, kategorie powtarzalne mogą stać się bardziej stabilne, podczas gdy w innych momentach historycznych cechują się one większą płynnością.



Spostrzeżenia te doprowadziły archeologów do sceptycyzmu, w wyniku którego uznali oni kategorię etniczności za zjawisko nieuchwytnie w danych archeologicznych (np. Trigger 1977), a przez to nie mogące być badany w archeologii. Z drugiej strony, archeolodzy podkreślają olbrzymią rolę badań kontekstualnych, gdyż relacja etniczność – styl zależy od kontekstu (np. Diaz-Andreu 1998).

Podsumowując, stwierdzić można, że w toczącej się w chwili obecnej w archeologii polskiej dyskusji dotyczącej etnogenezy Słowian problemem nie jest tylko samo postrzeganie etnogenezy, ale także definiowanie etniczności. Nie jest to zatem tylko i wyłącznie spór pomiędzy allochtonicznym a autochtonicznym ujęciem etnogenezy Słowian. Przyczyna sporu jest bardziej skomplikowa-

na i tkwi w różnych definicjach etniczności: w ujęciu genetycznym i instrumentalnym.

Podobne problemy kilka lat wcześniej zostały również sformułowane i dyskutowane w archeologii europejskiej. Wówczas S. Jones zaprezentowała próbę przełamania ograniczeń związanych z genetycznym ujęciem etniczności, odwołując się do koncepcji habitusu P. Bourdieu. W Polsce próbę taką, wiele lat wcześniej, podjął Jan Żak, wprowadzając do archeologii koncepcję wspólnot komunikatywnych i w oparciu o nią czyniąc przedmiotem badań kontynuację osadniczą na obszarze dorzecza Odry i Wisły.

Tocząca się obecnie w archeologii polskiej dyskusja dotycząca etnogenezy Słowian, a zarazem dotykająca złożonego problemu etniczności, znacznie wzbogaciła metodologicznie naszą dyscyplinę.

## BIBLIOGRAFIA

- Barth F. (red.)  
1969 *Ethnic Groups and Boundaries*, Boston.
- Bourdieu P.  
1977 *Outline of a Theory of Practice*, Cambridge.
- Ciesielska A.  
2002 *Elementy teorii społecznej w archeologii. Koncepcje grup, instytucji i struktur społecznych*, Poznań.
- Diaz-Andreu M.  
1998 *Ethnicity and Iberians: The Archaeological Crossroads between perception and material culture*, „European Journal of Archaeology”, t. 1.2, 199-208.
- Dulinicz M.  
2001 *Kształtowanie się Słowiańszczyzny Północno-Zachodniej. Studium archeologiczne*, Warszawa.
- Godłowski K.  
1979 *Z badań nad zagadnieniem rozprzestrzeniania się Słowian w V-VII wieku n.e.*, Kraków.
- Haerke H.  
1998 *Archaeologists and Migrations. A Problem of Attitude?*, „Current Anthropology”, vol. 39, no 1, 19-24.
- Hensel W.  
1947 *Kłamstwa nauki niemieckiej o Słowianach*, (w:) S. Tazbir (red.), „Prasłowiańszczyzna i Polska pierwotna”, Łódź, z. 14.  
1957 *Kilka uwag o etnogenezie Słowian*, (w:) *I Sesja Archeologiczna IHKM PAN*, Wrocław – Warszawa.  
1973 *Etnogeneza Słowian – niektóre problemy*, „Slavia Antiqua”, t. XX, 1-14.
- Jones S.  
1998 *The Archaeology of Ethnicity. Constructing identities in the past and present*, London and New York.
- Kokowski A. (red.)  
2002 *Cień Światowita, czyli pięć głosów w sprawie etnogenezy Słowian*, Lublin.
- Kostrzewski J.  
1961 *Zagadnienie ciągłości zaludnienia ziem polskich w pradziejach (od pol. II tys. p.n.e. do wczesnego średniowiecza)*, Poznań.
- Kurnatowski S.  
1977 *Nowsze teorie na temat pierwotnych siedzib Słowian w świetle analizy paleodemograficznej*, „Slavia Antiqua”, t. XXIV, 17-37.
- Malinowski T.  
2003 *Cień Światowita. Przedruk tekstu, który ukaze się w t. 7 czasopisma „Studia Zachodnie”*, Poznań – Zielona Góra.
- Mamzer H.  
1999 *Problem etniczny w archeologii*, „Slavia Antiqua”, t. XL, s. 169-200.
- Mańczak W.  
2003 *Zagadnienie Praojczyzny Słowian*, „Przegląd Historyczny”, t. XCIV, z. 1, 77-81.
- Nowicka-Rusek E.  
2001 *Etniczność w świecie współczesnym – antropolog w działaniu*, „Lud”, t. 87, 193-205.
- Odner K.  
1983 *Finner og Terfinner. Etniske prosesser i nordre Fenno-Skandinavia*, Oslo.

- 1985 *Saamis (Lapps). Finns and Scandinavians in History and Prehistory*, „Norwegian Archaeological Review”, t. 18, 1-12.
- Parczewski M.  
2004 *Współczesne poglądy w sprawie etnogenezy oraz wielkiej wędrówki Słowian*, (w:) M. Salamon, J. Strzelczyk (red.), *Wędrówka i etnogeneza w starożytności i średniowieczu*, Kraków, 195-202.
- Piontek J.  
1992 *Zastosowanie modelu paleodemograficznego do rekonstrukcji historycznego procesu etnogenezy Słowian*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Archaeologica”, t. 16, 285-299.
- Tabaczyński S.  
1998 *Procesy etnogenetyczne: doświadczenie badawcze archeologii i przyszłość*, (w:) *Słowianie w Europie wcześniejszego średniowiecza*, Warszawa, 79-99  
1999 *Kultury archeologiczne w perspektywie przyszłych badań. Uwagi końcowe*, (w:) *Kultury archeologiczne a rzeczywistość dziejowa*, Warszawa, 259-263.
- Trigger B.  
1977 *Comments on archaeological classification and ethnic groups*, „Norwegian Archaeological Review”, t. 10, 20-23.
- Urbańczyk P.  
1999a *Goci na ziemiach polskich*, (w:) *Władza i polityka we wczesnym średniowieczu*, Wrocław, 102-120.  
1999b *Zmiany struktur władzy w północnej części Europy Środkowej w I tys. n.e.*, (w:) *Władza i polityka we wczesnym średniowieczu*, Wrocław, 74-101.
- Wiessner P.  
1983 *Style and ethnicity in the Kalahari San projectile points*, „American Antiquity”, t. 48, 253-276.  
1985 *Style or isochrestic variation? A reply to Sackett*, „American Antiquity”, t. 50, 160-165.  
1989 *Style and changing relations between the individual and society*, (w:) I. Hodder (red.), *The Meaning of Things*, London, 56-63.
- Żak J.  
1974 *Słowianie i Germanie w prahistorii polskiej i niemieckiej*, (w:) J. Krasuski, G. Labuda, A.W. Walczak (red.), *Stosunki polsko-niemieckie w historiografii*, Poznań, t. I, 21-150.  
1984 *O kontynuacji i dyskontynuacji społecznej i kulturowej na ziemiach nadodrzańskich i nadwiślańskich w V-VI w. n.e.*, „Folia Praehistorica Posnaniensia”, t. I, 85-105.

## BETWEEN ETHNICITY AND REGIONALISM SOME METHODOLOGICAL REMARKS CONCERNING THE DISCUSSION ABOUT SLAVONIC PEOPLE

### SUMMARY

On the turn of the 20<sup>th</sup> and 21<sup>st</sup> century Polish Archaeology was torn by very violent discussion concerning the ethnogenesis of Slaves. This debate has been opened with the article “Problem etniczny w archeologii” written by Henryk Mamzer and one year later appeared the book “Władza i polityka we wczesnym średniowieczu” of Przemysław Urbańczyk. These works caused a fierce response from Andrzej Kokowski, Michał Parczewski, Wojciech Nowakowski and others published in the book “Cień Światowita, czyli pięć głosów w sprawie etnogenezy Słowian”. This book was followed by other critical opinions, for example presented by Tadeusz Malinowski, Witold Mańczak and Janusz Piontek.

It seemed that two opposite sites of this discussion could be identified with two different approaches towards the ethnogenesis of Slaves (the so-called “autochthonic” and “allochthonic” school).

In my article I try to reformulate the problems posed in this discussion in the wide methodological context. I think that it is impossible to solve these problems because in this discussion we do not deal with two different, mentioned above schools. We deal with two different theoretical approaches

towards the definition of ethnicity in general. This is the main reason for the great misunderstanding on both sides of the discussion.

The first approach is represented by Kazimierz Godłowski, Józef Kostrzewski, Michał Parczewski, Janusz Piontek and Stanisław Kurnatowski. I call this perspective “the genetic approach”. The representatives of this approach claim that ethnicity of an individual is a feature given at birth. It is very stable, it does not change during the lifetime of an individual. Primordial attachments can be perceived as the main factor that influences or even creates the social relationships within groups.

The second approach, which is represented by Henryk Mamzer and Przemysław Urbańczyk, I call “the instrumental approach”. The main stress here is put on the perception of one’s group and self. Ethnicity appears to be the result of social negotiations. It seems to be very flexible because it depends on the economic and political situation. It can be formed and transformed all the time.

In isolation I describe the works written by Jan Żak. I suppose that he was the first Polish Archaeologist who noticed that ethnicity was something more than primordial bonds.

In his theoretical approach he used the concept of communicative communities developed earlier by a linguist Ludwik Zabrocki. This concept turned out to be necessary to perceive the ethnicity as a phenomenon which consists of social rela-

tionships created within local societies, which are determined not only by biological factors but also by political and economic ones. Thus the works of Jan Żak can be treated as a synthesis of both "genetic" and "instrumental" approach.

Adres Autorki:

Dr Adriana Ciesielska  
os. Wilczy Młyn  
ul. J.Piekańkiewicza 1  
61-695 Poznań

